

Sygn. akt II AKo 28/23

POSTANOWIENIE

Dnia 26 września 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSA Jacek Polański

Sędziowie: SSO del. Robert Pelewicz (spr.)

SSA Barbara Nita-Światłowska

Protokolant: Paulina Klaja

po rozpoznaniu w sprawie

A. S.

wniosku obrońcy skazanego

w przedmiocie wznowienia postępowania

zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 27 lutego 2020 r., sygn. akt IV Ka 1793/19

podstawie art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k. a contrario i art. 639 k.p.k.

postanawia:

1/ oddalić wniosek o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 27 lutego 2020 r., sygn. akt IV Ka 1793/19;

2/ obciążyć skazanego A. S. uiszczoną opłatą od wniosku o wznowienie postępowania oraz kwotą 20 (dwadzieścia) złotych tytułem wydatków.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego dla Krakowa - Podgórze w Krakowie z dnia 10 października 2019 r., sygn. II K 968/18/P, A. S. został uznany winnym popełnienia przestępstwa z art. 163 SI pkt 1 k.k. w zw. z art. 163 2 k.k. i skazany na karę 1 roku pozbawienia wolności, która została warunkowo zawieszona na okres próby 2 lat, na karę grzywny 100 stawek dziennych przy przyjęciu wysokości jednej stawki na kwotę 20 zł. Ponadto zasądzono od skazanego na rzecz oskarżyciela posiłkowego R. Z. i pokrzywdzonych kwoty po 4.000 zł i 2.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, a tytułem obowiązku naprawienia szkody w części, zapłaty na rzecz pokrzywdzonego P. S. kwoty 20.000 zł.

Powyższy wyrok został zaskarżony apelacją obrońcy A. S..

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Krakowie - IV Wydział Karny Odwoławczy z dnia 27 lutego 2020 r. o sygn. IV Ka 1793/19 utrzymano w mocy wyrok Sądu Rejonowego dla Krakowa - Podgórze w Krakowie z dnia 10 października 2019 r., sygn. II K 968/18/P.

Wnioskiem z dnia 17 lutego 2023 r. obrońca skazanego A. S., adw. I. P. na podstawie art. 540 I pkt 2 lit. a k.p.k. wniosła o wznowienie prawomocnie zakończony wyrokiem Sądu Okręgowego w Krakowie - IV Wydział Karny Odwoławczy z dnia 27 lutego 2020 r., postępowania sądowego o sygn. IV Ka 1793/19, w sprawie przeciwko skazanemu A. S..

Obrońca we wniosku o wznowienie, załączając ekspertyzy biegłego R. W. wydane w ramach postępowania sądowego prowadzonego z powództwa R. Z. przeciwko pozwanemu A. S. podniosła, iż głównym i przesądzającym dowodem w sprawie Sądu Rejonowego dla Krakowa - Podgórze w Krakowie o sygn. II K 968/18/P, w której A. S. został uznany winnym popełnienia przestępstwa z art. 163 SI pkt I k.k. w zw. z art. 163 2 k.k. była opinia biegłego J. F.. W ramach postępowania sądowego prowadzonego z powództwa R. Z. przeciwko pozwanemu A. S. została wydana opinia przez R. W. biegłego z zakresu pożarnictwa, który sporządził dwie ekspertyzy. Jak podniosła obrońca, biegły ten w tych ekspertyzach wskazał na niemożność ustalenia odpowiedzialności A. S. w odniesieniu do pożaru oraz odniósł się merytorycznie do opinii biegłego J. F., wskazując na jej zasadnicze błędy. Jednocześnie obrońca podniosła, iż skazany A. S. nie kwestionuje obecnie nieprawidłowości w zakresie wykonanych przez siebie instalacji elektrycznych, natomiast konsekwentnie twierdzi, iż nie było to przyczyną pożaru.

W konsekwencji wniosek obrońcy skazanego o wznowienie zmierza do wykazania, iż nowe dowody jednoznacznie wskazują na uprzedni brak możliwości stwierdzenia sprawstwa skazanego A. S..

Sąd Apelacyjny stwierdził, co następuje:

Wniosek o wznowienie postępowania nie jest zasadny.

W pierwszej kolejności wymaga podkreślenia, iż wniosek o wznowienie postępowania oparty na wskazanej podstawie (nowe dowody) może okazać się skuteczny jedynie w sytuacji, gdy wykazane w nim zostanie, że po wydaniu prawomocnego wyroku ujawnią się nowe fakty lub dowody, które wskazują na to, iż określoną osobę skazano, choć nie dopuściła się ona w ogóle czynu albo jej czyn nie stanowił przestępstwa lub nie podlegał karze. Nie może budzić wątpliwości, że nie jest w tej mierze wystarczające dla zakładanego przez autora wniosku rezultatu w postaci wznowienia postępowania zgłoszenie w takiej nadzwyczajnej skardze jakichkolwiek wątpliwości co do trafności zapadłego rozstrzygnięcia. Tylko bowiem wtedy, gdy owe nowe fakty lub dowody w sposób realny wskazują, że zachodzi wysokie, a nie jakiegokolwiek prawdopodobieństwo, iż po wznowieniu postępowania zapadnie orzeczenie odmienne od orzeczenia poprzednio wydanego, ten nadzwyczajny środek zaskarżenia może zostać uwzględniony.

Innymi słowy, dla pozytywnego rozstrzygnięcia w przedmiocie wniosku o wznowienie niezbędne staje się wykazanie spełnienia kumulatywnie dwóch przesłanek - proponowany dowód musi mieć cechy dowodu nowego, tj. nieznanego wcześniej ani stronie, ani sądowi orzekającemu w sprawie, a jego treść ma wskazywać, że wysoce prawdopodobnym jest, iż po wznowieniu postępowania zapadnie orzeczenie odmienne od poprzedniego. Podstawa wznowienia (propter nova, de novis), o której mowa w przepisie art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k. opiera się bowiem na założeniu, że postępowanie sądowe zakończone prawomocnym orzeczeniem wznowia się, jeżeli po wydaniu orzeczenia ujawnią się nowe fakty lub dowody wskazujące na to, że podsądny nie popełnił czynu albo czyn jego nie stanowił przestępstwa lub nie podlegał karze. Autor wniosku o wznowienie postępowania jest więc obowiązany wskazać na te nowe fakty lub dowody, które nie były znane we wcześniejszym postępowaniu uprawdopodobniające już na użytek postępowania wznowieniowego fakt wadliwości wydanego w postępowaniu zakończonym prawomocnym orzeczeniem skazującym. Niewątpliwie jednak to skazany, w razie powoływania się na podstawę de novis, obarczony jest ciężarem uprawdopodobnienia zasadności wniosku o wznowienie postępowania, skoro wcześniej prawomocnym wyrokiem skazującym obalone zostało domniemanie niewinności. Nie wystarczy zatem samo powoływanie się przez autora wniosku na nowy fakt czy dowód, ale powinien on przedstawić co najmniej tzw. dowód swobodny (np. pisemne oświadczenie określonej osoby) świadczący o błędności skazania. Nie jest wystarczające zgłoszenie samego faktu ujawnienia "nowych faktów lub dowodów" albowiem postępowanie karne nie podlega wznowieniu w razie zgłoszenia we wniosku jakichkolwiek wątpliwości co do trafności zapadłego rozstrzygnięcia, ale jedynie wtedy, gdy owe nowe fakty lub dowody w sposób wiarygodny podważają prawdziwość dokonanych ustaleń faktycznych, a więc, że zachodzi wysokie

prawdopodobieństwo, iż po wznowieniu postępowania zapadnie orzeczenie odmienne od orzeczenia poprzedniego (postanowienie Sądu Najwyższego z 16.05.2018., V KO 24/18, LEX nr 2488099).

W przepisie art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k., jak się powszechnie przyjmuje, chodzi tylko o takie nowe fakty lub dowody, które wskazują na zaistnienie określonej pomyłki sądowej. Nowe fakty lub dowody powinny więc wskazywać na wysokie prawdopodobieństwo uniewinnienia skazanego po wznowieniu postępowania albo skazania go za przestępstwo zagrożone karą łagodniejszą, albo wymierzenia łagodniejszej kary z uwagi na nieuwzględnienie poprzednio przyjętych okoliczności zobowiązujących do jej nadzwyczajnego złagodzenia, albo pominięcia jako błędnie przyjętych okoliczności wpływających na nadzwyczajne obostrzenie kary. Sam fakt zgłoszenia nowego dowodu nie obliguje sądu do wznowienia postępowania, skoro każdy prawomocny wyrok sądu korzysta z domniemania prawidłowości zawartych w nim rozstrzygnięć, dopóki wnioskodawca nie wykaże, że wyrok taki jest obarczony konkretnymi błędami w zakresie dokonanych ustaleń faktycznych lub wadami prawnymi.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że analiza materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie skazanego A. S. zakończona prawomocnym wyrokiem skazującym w odniesieniu do wskazanych przez jego obrońcę nowych dowodów oraz argumentacji podniesionej na poparcie wniosku o wznowienie wskazuje, iż brak jest podstaw do uznania, iż obecnie pojawiły się nowe dowody w rozumieniu art. 540 1 pkt 2 lit a k.p.k., które w konsekwencji mogłyby prowadzić do skutecznego wzruszenia prawomocnie zakończonego postępowania przeciwko skazanemu, a końcowo doprowadzić do wydania wyroku uniewinniającego A. S. od zarzutu popełnienia przypisanego mu prawomocnie przestępstwa. Przy czym zasadniczą kwestią, mającą znaczenie jest okoliczność, iż ocena przydatności proponowanych przez obrońcę we wniosku o wznowienie nowych dowodów powinna być dokonana nie samoistnie, ale w ścisłym powiązaniu z dotychczas zgromadzonym materiałem dowodowym oraz poczynionymi na jego podstawie ustaleniami faktycznymi i ich oceną w prawomocnie zakończonym postępowaniu o sygn. II K 968/18/P.

W tym kontekście podnieść należy, iż z przedłożonych przez obrońcę skazanego dwóch ekspertyz biegłego R. W., które mają – zdaniem obrońcy – stanowić nowe dowody, stosownie do dyspozycji art. 540 1 pkt 2 a k.p.k., nie wynika, aby zaistniał brak możliwości stwierdzenia sprawstwa skazanego A. S.. W ekspertyzach biegły R. W. stwierdził, iż ujawnione ślady pożarowe oraz okoliczności pozwalają wskazać, iż ogień został zapoczątkowany w obrębie garażu – blaszaka należącego do państwa S., na co wskazują m.in. ślady pożarowe ujawnione w materiale fotograficznym. Zdaniem tego biegłego na chwilę obecną nie ma wystarczających dowodów na ustalenie pewnej, precyzyjnej i niepodważalnej przyczyny pożaru, jak również nie ma możliwości ustalenia jakich nieprawidłowości dopuścił się pozwany (A. S.) oraz, czy miały one jakiegokolwiek związek z powstaniem i rozprzestrzenieniem się ognia na sąsiednie obiekty. Natomiast, co najistotniejsze, to w uzupełniającej ekspertyzie z dnia 4 września 2022 r., biegły R. W. stwierdził, iż „promień obszaru objętego ogniem oraz charakter zniszczeń wskazuje jednoznacznie, że środek miejsca inicjacji ognia znajdował się w budynku należącym do państwa S.”.

Z prawomocnych ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Rejonowy (sąd meriti) i zaaprobowanych jako własne przez Sąd Okręgowy (sąd odwoławczy) w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wynika, iż skazany A. S., nie posiadając uprawnień w zakresie wykonywania instalacji elektrycznych, samodzielnie podłączył w szopie na terenie swojej posesji instalację elektryczną i ją następnie użytkował. Instalacja ta nie była oddana do jej zatwierdzenia i sprawdzenia w zakresie wykonania zgodnie ze sztuką, jak również nie została poddana później jakiegokolwiek kontroli przez uprawnione podmioty, zgodnie z przepisami prawa budowlanego. Powyższych ustaleń dokonał Sąd m.in. na podstawie wyjaśnień A. S. złożonych w postępowaniu jurysdykcyjnym, uznanych w tej części za wiarygodne, których obecnie nie kwestionuje we wniosku o wznowienie obrońca skazanego. Natomiast stosownie do opinii biegłego J. F., pisemnej oraz ustnej złożonej przed Sądem Rejonowym, pożar rozpoczął się w szopie A. S. i jego przyczyną była instalacja elektryczna w szopie wymienionego. Zgromadzone w sprawie ślady i przebieg zdarzenia przedstawiony przez świadków wskazuje, że najbardziej prawdopodobną przyczyną pożaru była niesprawność, uszkodzenie lub niewłaściwa eksploatacja elementów osprzętu i instalacji elektrycznej obiektu A. S.. Natomiast w ustnej opinii biegły

J. F. jednoznacznie stwierdził, iż przyczyną pożaru była instalacja elektryczna w szopie A. S. i właśnie w tej szopie rozpoczął się pożar, który następnie podlegał dalszemu rozprzestrzenieniu.

W konsekwencji Sąd Rejonowy uznał, iż odpowiedzialność za powstanie pożaru ponosi A. S., albowiem do jego powstania doszło w szopie wymienionego, a przyczyną pożaru była instalacja elektryczna, którą własnoręcznie wykonał A. S., nie mając do tego stosownych uprawnień, jak równie nie przekazał jej do zatwierdzenia podmiotowi uprawnionemu, ani też instalacja ta nie podlegała stosownym kontrolom, co też zresztą nie kwestionował A. S. i potwierdził to w swoich wyjaśnieniach złożonych przed Sądem Rejonowym. Przy czym jednocześnie Sąd Rejonowy uznał, iż nie można ustalić w sposób precyzyjny, który powód, tj. niesprawność, uszkodzenie, czy niewłaściwa eksploatacja była główną przyczyną pożaru. Przyjmując jednocześnie, iż któryś z tych powodów niewątpliwie zaistniał i miał bezpośredni wpływ na powstanie pożaru.

Zarówno sąd orzekający, jak i sąd odwoławczy ocenił opinie biegłego J. F. jako w pełni wiarygodne dowody, albowiem były pełne, jasne i stanowcze, a także rzeczowe. Ponadto sąd odwoławczy w aspekcie zarzutu apelacyjnego, który zmierzał docelowo do zakwestionowania opinii biegłego J. F. bardzo szczegółowo odniósł się do ustaleń i wniosków biegłego, wskazując przy tym, iż J. F. jest biegłym m.in. z zakresu badań mechanicznych, elektrotechnicznych i pożarowych, a z wykształcenia jest inżynierem elektrykiem (uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego – k. 384-385).

Wskazać należy, za Sądem Okręgowym, iż każda opinia wydana przez biegłego, podobnie, jak każdy inny dowód, podlega swobodnej ocenie dowodów, a najwyższym biegłym jest sąd, który dokonuje rozstrzygnięcia meritum sprawy nie tylko w oparciu o wydane opinie przez biegłych, ale również na podstawie całokształtu materiału dowodowego, ocenionego stosownie do dyspozycji zawartej w art. 7 k.p.k. W tym aspekcie podnieść należy, iż wnioski zawarte w dwóch ekspertyzach biegłego R. W. stanowią li tylko jego stanowisko wyrażone w ramach postępowania cywilnego prowadzonego z powództwa o odszkodowanie, zresztą obecnie jeszcze nie zakończonego, nawet nieprawomocnym wyrokiem, co stanowi, iż dowód z tych ekspertyz nie podlegał jeszcze ocenie sądu orzekającego w sprawie cywilnej. Nadto należy odwołać się do zasady samodzielności jurysdykcyjnej sądu orzekającego w danej sprawie, określonej w art. 8 k.p.k.

Wskazać należy także, iż stanowiska zawarte w przedmiotowych ekspertyzach biegłego R. W. nie zawierają nowych okoliczności, wcześniej nie ujawnionych lub nie wziętych pod uwagę przez Sądy orzekające w sprawie przeciwko oskarżonemu A. S., a jedynie stanowią tylko stanowisko tego biegłego w kwestii przedmiotowego pożaru, a także, co do opinii wydanej przez J. F. i osoby tego biegłego. Sam biegły R. W. w wydanej ekspertyzie uzupełniającej z dnia 4 września 2022 r. podniósł, iż po ponownym przeanalizowaniu dokumentacji sprawy będzie w stanie opisać szczegółowo każdy scenariusz przedstawiony przez pełnomocnika, a na postanowienie sądu może on przeprowadzić dodatkowe czynności, które pozwolą na poczynienie ustaleń, co oznacza, iż ekspertyzy wydane przez tego biegłego nie są ostateczne i ich wnioski mogą ulec zmianie.

Podkreślenia nadto wymaga również okoliczność, iż we wniosku o wznowienie obrońca skazanego zaznaczył, iż A. S. nie kwestionuje obecnie nieprawidłowości w zakresie wykonanych przez siebie instalacji elektrycznych, co ma znaczenie w zakresie oceny proponowanego przez obrońcę nowego dowodu w postaci ekspertyz biegłego R. W. w kontekście całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Jednocześnie, w sytuacji kwestionowania sprawstwa skazanego A. S., nie wykazano stosownymi ewentualnymi nowymi dowodami, co było – zdaniem skazanego i jego obrońcy - powodem zaistnienia pożaru. Istotne jest także to, iż stanowiska w przedmiocie przyczyny pożaru nie zawierają ekspertyzy sporządzone przez biegłego R. W.. Tymczasem biegły J. F. w ustnej opinii złożonej przed Sądem Rejonowym na rozprawie w dniu 14 maja 2019 r., odpowiadając na pytania jednoznacznie i kategorycznie stwierdził, iż tak, jak podał w opinii, bezspornym było, że pożar powstał od zwarcia lub iskrzenia w elementach pomieszczenia garażowego oskarżonego, które było zasilane z instalacji elektrycznej budynku mieszkalnego. Główną przyczyną pożaru była instalacja elektryczna w budynku oskarżonego.

Dlatego w wyżej wskazanych okolicznościach, w żaden sposób, wskazany przez obrońcę skazanego dowód w postaci ekspertyz biegłego R. W. nie może prowadzić do uznania go jako dowodu spełniającego przesłanki z art. 540 S 1

pkt 2 a k.p.k., który w konsekwencji mogłyby prowadzić do skutecznego wzruszenia prawomocnie zakończonego postępowania przeciwko skazanemu, a końcowo doprowadzić do wydania wyroku uniewinniającego.

Mając powyższe na uwadze uznać należało, iż wskazana podstawa wznowienia oraz podana we wniosku o wznowienie argumentacja, skutecznie nie podważa stanowiska sądu odwoławczego, a co za tym idzie nie zaistniały podstawy do wznowienia prawomocnie zakończonego postępowania określone w art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k. Dlatego nie znajdując podstaw do uwzględnienia wniosku o wznowienie postępowania, Sąd Apelacyjny wniosek ten oddalił.

Skoro z mocy art. 626 § 1 k.p.k. w każdym orzeczeniu kończącym postępowanie sąd jest zobligowany do określenia kto, w jakiej części i w jakim zakresie ponosi koszty postępowania, to jest oczywiste, że takie rozstrzygnięcie jest integralną częścią niezaskarżalnego postanowienia oddalającego wniosek o wznowienie postępowania. Przepisy o kosztach przewidują w art. 626 § 1 k.p.k. obowiązek zamieszczenia w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie określenia, kto je ponosi, zaś przepis art. 639 k.p.k. rozstrzyga, iż w razie oddalenia wniosku o wznowienie postępowania obowiązek pokrycia kosztów obciąża wnioskodawcę. Przy czym skazany jako wnioskodawca powinien ponosić nie tylko opłatę, ale i wydatki wyłożone przez Skarb Państwa na koszty czynności wywołanych wnioskiem (postanowienie SA w Krakowie z 9.08.2011., II AKz 304/11, LEX nr 1099570), zaś obowiązek uiszczenia opłaty od wniosku o wznowienie postępowania ciążył na skazanym, a wniesienie jej przez obrońcę (k. 13) nie uprawnia do żądania zwrotu od Skarbu Państwa (postanowienie SA w Krakowie z 11.12.2014., II AKo 155/14, LEX nr 1711357).

SSA Barbara Nita-Światłowska SSA Jacek Polański SSO Robert Pelewicz